

MAJKOWYCZ
ADWOKACI



Poradnik rozwodowy

Adw. Aneta Majkowycz

MAJKOWYCZ

A D W O K A C I

Copyright © by Aneta Majkowycz, 2022

Wszelkie prawa zastrzeżone. Rozpowszechnianie i kopiowanie całości lub części publikacji zabronione bez pisemnej zgody autora.

Treści zawarte w przewodniku nie stanowią opinii prawnej w rozumieniu art. 4 ustawy prawo o advokaturze. Jeżeli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z prawnikami naszej kancelarii:

WSTĘP



Drogi Czytelniku,

osoby, które zaczynają myśleć o rozwodzie potrzebują podstawowych wskazówek od czego należy zacząć, co należy przemyśleć, o co warto walczyć a czasem co warto odpuścić...

Oddaje w Twoje ręce poradnik rozwodowy. Poradnik ma na celu usystematyzowanie podstawowych kwestii dotyczących rozwodu.

W przewodniku ponadto znajdziesz nie tylko kwestie dotyczące rozwodu z punktu prawnego, ale także skupię się na Twoim poczuciu bezpieczeństwa oraz na tym jak uniknąć niepotrzebnego stresu w tak ciężkiej dla Ciebie chwili.

Adw. Aneta Majkowycz

Wspólnicy zarządzający:

adwokat Aneta Majkowycz | tel. + 48 600 425 205 | e-mail: a.majkowycz@madwokaci.pl

adwokat Tomasz Majkowycz | tel. + 48 692 479 841 | e-mail: t.majkowycz@madwokaci.pl

www.madwokaci.pl | e-mail: kancelaria@madwokaci.pl | ul. Mińska 23 lok. 55, 03-808 Warszawa

Rozdział I - Od czego zacząć

Kiedy przychodzą do mnie klienci bardzo często zdarza się, że zwyczajnie nie widzą co mają robić. Zdarza się tak, że z czasem uczucie zwyczajnie blednieje każdego dnia, aż w końcu wygasa. Czasem jest zupełnie inaczej. Moimi klientami targają najróżniejsze emocje. Czują się zranieni, oszukani, wykorzystani. Uczucia te przeobrażają się w złość, nienawiść, chęć zemsty bądź zwyczajny wstyd i wyrzuty sumienia.

Niezależnie od tego, czy czujesz się winna/y lub nie, czy też uważasz, że odpowiedzialność za rozpad waszego małżeństwa ponosi drugi małżonek, masz prawo wystąpić do sądu z pozwem rozwodowym.

Niezależne od tego jakie są przyczyny rozpadu Twojego małżeństwa, zapewniam Ci absolutną bezstronność i maksymalne zaangażowanie. Nie oceniam, lecz pomagam!

Z prawnego punktu widzenia podpowiem Ci, kiedy czasem warto odpuścić by jak najszybciej zostawić za sobą to, co nieuniknione i wkroczyć na nową drogę życia...

Rozumiem, że czasem trzeba walczyć, dla siebie, dla dzieci, dla poczucia własnej godności.

Pomogę Ci! Wiem, że potrzebujesz racjonalnego wsparcia. Kogoś kto usiądzie z Tobą, weźmie przysłowiową kartkę i wypisze razem z Tobą plusy i minusy Twoich wyborów, które później będą się przekładać na obraną ścieżkę prawną, którą od dziś będziemy razem podążać. Pamiętaj, nie jesteś sam/a! Pomożemy Ci przejść przez tę niełatwą drogę byś rozpoczęła/ał nowe życie!

Rozdział II – Ustanie małżeństwa

1. Kiedy można orzec rozwód

Zacznijmy najpierw od takich podstawowych kwestii, jakimi są przesłanki rozwodu. Przesłanki rozwodu zostały opisane w art. 56 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który mówi nam, że:

§ 1. Jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód.

§ 2. Jednakże mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

§ 3. Rozwód nie jest również dopuszczalny, jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Pamiętaj, że małżonkowie są zobowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą założyli (art. 23 KRO). Jeżeli jednak między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać, aby sąd rozwiązał ich małżeństwo przez rozwód (art. 56 § 1 KRO). **Zupełność i trwałość rozkładu pożycia małżeńskiego muszą występować łącznie.** Są to tzw. pozytywne przesłanki rozwodowe.

Zupełność i trwałość rozkładu pożycia małżeństwa ustaje, gdy zostają zerwane wszelkie więzi duchowe, fizyczne i materialne.

Zdarza się jednak, że wspólność fizyczna lub materialna nie ustaje. I co wtedy? Oczywiście zależy od konkretnego przypadku, bowiem zdarza się, że ustalenie wspólnoty fizycznej lub materialnej może w danym przypadku nie stanowić objawu rozkładu pożycia, jeżeli wynika to z okoliczności niezależnych od małżonków lub z ich zgodnej woli, uzasadnionej okolicznościami życiowymi. Zdarza się to wtedy, gdy np. u małżonków zdarza się sporadyczny kontakt fizyczny, który może świadczyć o braku rozpadu więzi emocjonalnej. Jednak sytuacja, w której, małżonkowie nie mogą sobie pozwolić na oddzielne zamieszkiwanie ze względów finansowych nie unicestwia przesłanki materialnej. **Do uznania zupełnego i trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego nie jest też konieczne stwierdzenie określające wrogi lub choćby niechętny stosunek do drugiej osoby...**

2. Kiedy rozwód nie jest dopuszczalny

...jeżeli wskutek niego miałoby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Co to oznacza?

Dobro dziecka jest nadrzędnym dobrem! Pamiętajmy o tym! Oczywiście liczysz się również Ty, ale sąd będzie się przede wszystkim kierował dobrem dzieci. Sytuacja staje się o wiele prostsza, gdy dzieci są już dorosłe.

To nie jest też tak, że ze względu na małoletnie dzieci rozwód rodziców nie jest możliwy. Sąd kieruje się przede wszystkim tym, by zapewnić dziecku pełny i harmonijny rozwój, by dziecko wychowywało się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia i miłości... niestety czasem możliwe jest to wyłącznie, gdy rodzice się rozstaną... Oceniając, czy dobro małoletnich dzieci nie sprzeciwia się rozwodowi małżonków, analizie podlega kwestia, czy rozwód nie spowoduje osłabienia więzi z dziećmi tego z małżonków, przy którym dzieci nie pozostaną, oraz czy nie wpłynie to ujemnie na wykonywane przez niego obowiązki rodzicielskie. Aspekt ekonomiczny nie może wyłącznie przesądzać o tym, że dobro wspólnych małoletnich dzieci stoi na przeszkodzie orzeczenia rozwodu... o instytucji alimentów będę pisać później.

3. Zasady współżycia społecznego w kontekście rozwodu

Sprzeczność rozwodu z zasadami współżycia społecznego to negatywna przesłanka orzeczenia rozwodu. Przykładowo, niezgodne z zasadami współżycia społecznego byłoby uznanie, że nieuleczalna choroba małżonki po 30 latach pożycia małżeńskiego stanowi ważny powód rozkładu pożycia małżeńskiego w sytuacji, kiedy stan małżonki wymaga przyczyniania się ze strony współmałżonka do ulżenia w miarę możliwości jej losowi i okazania jej pomocy nie tylko materialnej, ale i moralnej. Inny przypadek, kiedy strony zgodnie zdecydowały się na spędzenie płodu i na skutek wykonania tej decyzji nastąpiło uszkodzenie wnętrza kobiety, która pozostała kaleką potrzebującą stałej opieki lekarskiej, zdolną jedynie częściowo do pracy.

Oczywiście każdy przypadek sąd będzie badał indywidualnie, nie da się wprost wymienić jakie są przypadki, w których orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Kiedy małżonek może odmówić rozwodu?

Powodów jest bardzo wiele i są one różne. Kiedy jednak może to zrobić?

Ustalmy najpierw, że nie może żądać rozwodu małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia małżeńskiego. Odmowa udzielenia zgody na rozwód małżonka niewinnego jest jego prawem, a zatem domniemywa się, że korzystając z niego nie czyni on tego w sposób niezgody z zasadami współżycia społecznego. I tutaj znowu wracamy do wątku procesowego. Co będzie zatem chciała zrobić druga strona? Oczywiście udowodnić, że nie chcesz dać drugiej stronie rozwodu..., bo np. chcesz się zemścić itd. Wiemy, że zdarza się tak, że nie jesteś w stanie opanować emocji i mnie to nie dziwi, ale...

...rozplanowanie naszej strategii procesowej pozwoli uniknąć Ci niespodzianek i niepotrzebnego stresu.

4. A może jednak separacja

Wiem, że decyzja o rozwodzie bywa trudna. Dlatego czasem warto dać małżonkowi drugą szansę. Separacja jest lepszym rozwiązaniem, gdy widzisz możliwość ratowania związku. Może nie od razu, ale małymi krokami... Separację zdecydowanie łatwiej orzec niż rozwód. Może być też ona dobrym motywatorem dla drugiej strony by zaczęła się bardziej starać o związek. Może być też oczywiście wstępem do rozwodu. Jeśli chcesz się przekonać jak to by było jeszcze nie rozwodząc się ostatecznie, separacja właśnie do tego służy.

Na czym polega separacja? Przede wszystkim na uchyleniu wspólnoty majątkowej małżeńskiej, zatem „każde z Was działa na własny rachunek”. Zasadniczą różnicą między nią a rozwodem jest to, że po orzeczeniu rozwodu można zawrzeć drugie małżeństwo, a w trakcie separacji nie ma takiej możliwości. Do uzyskania separacji wystarczy uznanie, że między małżonkami nastąpił zupełny, a nie jak to jest przy rozwodzie - zupełny i trwały rozkład pożycia. Ponadto separację można znieść, zatem rozwód wywołuje dalej idące skutki prawne.

Separacja w pewnym sensie jest jak rozwód, tzn. ustala się w zasadzie te same kwestie, co przy rozwodzie, takie jak: alimenty, kwestie opieki nad dzieckiem, sprawy majątkowe itd. Możesz więc przekonać się, jak będzie wyglądało Twoje życie po rozwodzie, bez rozwodu.

Rozdział III – Rozwód z winą czy bez

1. Czy za wszelką cenę warto orzekać o winie?

Kiedy przychodzą do mnie klienci, wiem, że pierwsze z czym do nas przychodzą to... emocje i oczywiście rozumiem to, każdy ma do nich prawo. Zawsze jednak powtarzam, że proces bywa wykańczający. Czy zatem nie lepiej by było mieć to po prostu jak najszybciej za sobą?

Oczywiście, zdaję sobie sprawę, że w większości przypadków nie jest to takie proste, jednak **staram się maksymalnie optymalizować zarządzanie całym procesem rozwodowym, tak by był on jak najmniej dla Ciebie dotkliwy i uciążliwy**. Wiem, że sytuacja, w której spotykasz drugą stronę na salach rozwodowych nie jest usłana różami. Wychodzę z założenia, że jeśli coś ma się wydarzyć, to robię to tak byś mógł/a jak najszybciej odetchnąć z ulgą. Uwierz mi, że bardziej szczęśliwa/y będziesz wtedy, gdy pewien etap pozostawisz jak najszybciej za sobą.

Odpowiedź na powyższe pytanie zdaje się nasuwać sama: nie! Nie warto za wszelką cenę orzekać o winie drugiego małżonka.

Kiedy zatem warto?

Mamy tutaj kilka rozwiązań. Oczywiście nie da się wprost przedstawić wszystkich argumentów za oraz przeciw, bo zawsze są to kwestie indywidualnie. Poniżej przedstawię Ci najważniejsze i te najczęściej spotykane argumenty. Jakich są opcje?

- 1) sąd może orzec, że żadne z małżonków nie ponosi winy, np. dzieje się to w przypadku, gdy małżonkowie stwierdzą, że nie mogą dojść do porozumienia ze względu na niezgodność charakterów,
- 2) sąd może orzec rozwód z wyłącznej winy jednego z małżonków,
- 3) sąd może orzec, że winę ponoszą oboje małżonkowie.

Sąd co do zasady ma obowiązek orzekania o winie. Na zgodny wniosek stron może jednak tego zaniechać. Tak więc, pierwsza opcja wygląda tak, że małżonkowie zgodnie chcą się rozwieść, potrafią się dogadać co do fundamentalnych dla nich kwestii. Nie potrzebują orzeczenia o winie. Co za tym idzie? Możliwe, że sąd orzeknie rozwód już na pierwszej rozprawie, nawet w sytuacji, gdy

małżonkowie posiadają wspólnie małoletnie dzieci i są oni zgodni co do powierzenia władzy rodzicielskiej jednemu lub obojgu z nich oraz co do ustalenia kontaktów z nimi.

Pamiętaj, nigdy nie podejmuj decyzji o rozwodzie bez orzekania o winie pochopnie. Rozważ wszystkie za i przeciw. Masz pytania, pomogę!

Co, jeśli sytuacja się bardziej komplikuje? Przypominam, że rozwód to proces sądowy i by udowodnić winę drugiego małżonka potrzebujemy przeprowadzić postępowanie dowodowe, tj. za pomocą dowodów musimy udowodnić winę drugiego z nich.

Do czego zatem tak naprawdę potrzebujesz orzeczenia o winie?

- 1) dla własnej satysfakcji,
- 2) dla alimentów dla małżonka, ale nie w każdej sytuacji – nie myl tego z alimentami na dzieci,
- 3) może to stanowić ważny powód do żądania ustalenia nierównych udziałów przy podziale majątku wspólnego małżonków, może pomóc Ci w uzyskaniu eksmisji w sprawie rozwodowej – może, ale nie stanowi to zasady.

Pamiętaj, orzeczenie o winie jednego z małżonków w celu ustalenia nierównych udziałów przy podziale majątku bądź uzyskania eksmisji nie zawsze jest możliwe. Musi do wynikać z okoliczności sprawy, które zawsze ustalane są indywidualnie.

2. Czy orzeczenie o winie może wpłynąć na wymiar kontaktów z dziećmi?

I tak, i nie. Oczywiście to zależy od kontekstu. Samo orzeczenie o winie jednego z małżonków nie wpływa na sposób orzeczenia jego kontaktów z dziećmi. Rodzice mają prawo do równych kontaktów z dziećmi. Czasami pewne przykre dla Ciebie sytuacje nie oznaczają, że rodzic stał się po prostu złym człowiekiem i nie zasługuje na miłość dzieci. Jednak może się tak zdarzyć, że przyczyny orzeczenia o winie są bardziej złożone i wpływają na relacje z dziećmi, np. przemoc. Dlatego każdy przypadek rozpatrywany jest indywidualnie.

Rozdział IV – Podział majątku

1. Zagadnienia wstępne

W momencie zawarcia przez Ciebie małżeństwa powstaje między Wami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa), która obejmuje przedmioty nabyte przez Was w czasie trwania małżeństwa. Przedmioty, które nie zostały objęte wspólnością majątkową, np. nabyte przed zawarciem małżeństwa, bądź w trakcie jego trwania z innego tytułu np. spadku, bądź darowizny, należą do majątku osobistego małżonka.

Ustawowy ustrój majątkowy jest dominujący w praktyce. Małżonkowie jednak mogą go rozszerzyć, ograniczyć albo ustanowić rozdzielność majątkową lub rozdzielność z wyrównaniem dorobków poprzez zawarcie przez nich umowy w formie aktu notarialnego. Wspólność małżeńska jest wspólnością łączną, co powoduje, że w czasie trwania małżeństwa żadne z nich nie może żądać podziału majątku wspólnego. Nie może również rozporządzać udziałem, który w razie ustania wspólności by mu przypadł. W czasie trwania małżeństwa możliwe są przesunięcia majątkowe, tzn. małżonek może dokonać przesunięcia praw majątkowych ze swojego majątku osobistego na wspólny i odwrotnie. Do wyodrębnienia majątku i rozliczenia przesunięć dokonanych między masami majątkowymi dochodzi po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami w wyniku przeprowadzonego podziału majątku wspólnego.

2. Rodzaje podziału majątku po rozwodzie

Po ustaniu wspólności majątkowej możesz dokonać podziału majątku na dwa sposoby:

- pierwszym jest umowa zawarta pomiędzy Tobą, a byłym małżonkiem
- drugim sposobem jest droga sądowa

Co jest dla Ciebie lepszym sposobem? To wszystko zależy oczywiście od sytuacji. W przypadku, gdy dochodzicie do porozumienia w zakresie podziału majątku, czyli do tego, co wchodzi w skład waszego majątku wspólnego, jaką ma wartość oraz jaka jest wysokość poniesionych ewentualnych nakładów z majątku wspólnego/osobistego na majątek osobisty/wspólny, oczywiście szybszym sposobem na

podział majątku będzie zawsze zawarcie umowy. Pamiętaj jednak, że gdy w grę wchodzi nieruchomość to forma umowy musi przybrać formę aktu notarialnego, w przeciwnym razie umowa taka będzie nieważna.

W przypadku, gdy nie dojdziecie do porozumienia, w takiej sytuacji pozostaje Ci droga sądowa. Możesz wtedy albo Ty albo Twój małżonek złożyć w sądzie wniosek o podział majątku wspólnego. Sąd na podstawie przedstawionych mu dowodów ustali co wchodzi w skład majątku wspólnego, dokona jego podziału i orzeknie o ewentualnych spłatach i dopłatach.

Droga sądowa jest również możliwa w sytuacji, gdy jesteście w stanie osiągnąć wspólne porozumienie. W takiej sytuacji wybór co do sposobu podziału majątku należy do Waszego uznania. Tym co zadecyduje o dokonaniu wyboru co do sposobu przeprowadzenia podziału majątku jest wysokość poniesionych kosztów. Koszty podziału majątku wspólnego różnią się bowiem w zależności od tego, który rodzaj podziału wybierze.

3. Koszty podziału majątku

Wniosek o podział majątku wspólnego podlega opłacie sądowej. Jeżeli wniosek zawiera zgodny projekt podziału majątku wspólnego opłata sądowa wynosi 300 zł. Natomiast w sytuacji, gdy małżonkowie nie potrafią dojść do porozumienia, wysokość opłaty od wniosku wynosi 1000 zł.

W przypadku, gdy małżonkowie nie są zgodni co do ustalenia wartości majątku wspólnego, do kosztów trzeba będzie doliczyć jeszcze koszty wynagrodzenia biegłego rzeczoznawcy majątkowego. Biegły sądowy będzie musiał dokonać wyceny przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego małżonków w przypadku sporu małżonków zarówno co do np. wartości nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego, jak innych składników majątkowych, tj. samochodu. Koszt sporządzenia jednej opinii biegłego może mieścić się w granicach od 2 do 4 tysięcy złotych.

W sytuacji zgodnego podziału majątku, koszty wynagrodzenia notariusza za sporządzenie aktu notarialnego określa Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, w którym wskazane są koszty maksymalne. Wysokość sporządzenia aktu notarialnego zależy też od wartości dzielonego majątku wspólnego i kształtuje się następująco:

Maksymalna stawka wynosi od wartości:

- 1) do 3000 zł – 100 zł;
- 2) powyżej 3000 zł do 10 000 zł – 100 zł + 3% od nadwyżki powyżej 3000 zł;
- 3) powyżej 10 000 zł do 30 000 zł – 310 zł + 2% od nadwyżki powyżej 10 000 zł;
- 4) powyżej 30 000 zł do 60 000 zł – 710 zł + 1% od nadwyżki powyżej 30 000 zł;
- 5) powyżej 60 000 zł do 1 000 000 zł – 1010 zł + 0,4% od nadwyżki powyżej 60 000 zł;
- 6) powyżej 1 000 000 zł do 2 000 000 zł – 4770 zł + 0,2% od nadwyżki powyżej 1 000 000 zł;
- 7) powyżej 2 000 000 zł – 6770 zł + 0,25% od nadwyżki powyżej 2 000 000 zł, nie więcej jednak niż 10 000 zł, a w przypadku czynności dokonywanych pomiędzy osobami zaliczonymi do I grupy podatkowej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn nie więcej niż 7500 zł.

Jeżeli wartość majątku wspólnego wynosi 500.000 zł, maksymalna stawka jaką notariusz może pobrać za sporządzenie umowy wynosi 2 770 zł (1010 zł + 0,4% * 440.000 zł). Do tej kwoty trzeba jednak doliczyć podatek VAT 23% oraz koszt wydania odpisów i wypisów – 6zł + VAT za każdą stronę.

Czy możliwy jest tańszy rodzaj podziału majątku?

Tak! W sytuacji, gdy w skład majątku nie wchodzi nieruchomość, z byłym małżonkiem można zawrzeć umowę o podział majątku wspólnego w tradycyjnej formie pisemnej. Jedna uwaga do tego typu umów. Pamiętaj, aby maksymalnie zabezpieczyć swoje interesy, skonsultuj się ze mną. Samodzielne sporządzenie umowy może narazić Cię na późniejsze nieprzyjemności. W celu maksymalnego zabezpieczenia Twojego interesu warto skorzystać z pomocy profesjonalisty.

Pamiętaj, że w przypadku drogi sądowej, strona niezadowolona z wydanego postanowienia w sprawie o podział majątku wspólnego może wnieść apelację. Koszt apelacji wynosi tyle samo, co wniesienie pozwu.

Rozdział V – Alimenty

1. Alimenty w procesie rozwodowym lub w oddzielnym powództwie

Co do zasady sąd w wyroku rozwodowym orzeka o alimentach na rzecz małoletnich dzieci. Może również orzec o alimentach na rzecz małżonka, jeśli o to wnosił i są spełnione ku temu wszelkie przesłanki. Z powództwem o alimenty na rzecz małoletniego dziecka można wystąpić zarówno przed, jak i po orzeczeniu rozvodu czy separacji. Jeśli natomiast powództwo o alimenty zostało wniesione przed zainicjowaniem sprawy o rozwód bądź separację, a następnie został wniesiony do sądu pozew, wówczas sprawa o alimenty ulega zawieszeniu, jednak nie w całości – jedynie co do alimentów za okres od wniesienia pozwu o rozwód czy separację. W zakresie alimentów za wcześniejszy okres, sąd powinien sprawę rozstrzygnąć i wydać orzeczenie w postaci wyroku częściowego. Sprawy z zakresu alimentacyjnego są bardzo obszerne i zależą od wielu czynników. Występuje wiele korelacji kto od kogo może żądać alimentów, a także przesłanek, na które można się powoływać, np. na zasady współżycia społecznego, aby skutecznie uchylić się od nienależnych alimentów. Poniżej skupię się na najważniejszych i najczęściej występujących kwestiach w zakresie alimentów na rzecz małoletnich w sprawach rozwodowych.

2. Ustalenie kosztów utrzymania dziecka, a możliwość późniejszego podwyższenia/obniżenia alimentów bądź ich uchylenia

Ten temat nie raz przysparza problemów nie tylko samym zainteresowanym, ale także sądom. Czym sąd kieruje się ustalając wysokość alimentów? Otóż sąd kieruje się zakresem usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej. Do usprawiedliwionych potrzeb zalicza się:

- potrzeby podstawowe (wyżywienie, odzież, środki czystości, leki, opiekę medyczną, inne formy terapeutyczne, np. psychoterapię, zajęcia logopedyczne, różne rodzaje rehabilitacji; koszty związane z eksploatacją mieszkania czy domu, opieką, dojazdami np. do szkoły, na zajęcia dodatkowe itp.),
- potrzeby wyższe (edukację – wydatki związane ze szkołą, zajęciami dodatkowymi, podręcznikami, książkami edukacyjnymi, korepetycjami; rozrywkę, wyjazdy wakacyjne,

telefon, organizację uroczystości dla dziecka, sprzęt sportowy, kieszonkowe, inne – np. fryzjera, kosmetyczkę),

- potrzeby zbytkowne (bardzo kosztowne szkoły prywatne, edukację za granicą, zagraniczne wyjazdy wakacyjne, zagraniczne kursy językowe, kosztowne zajęcia dodatkowe, np. jazdę konną powiązaną z utrzymaniem własnego konia; prywatną opiekę medyczną w sytuacji, gdy są dostępne nieodpłatne świadczenia w ramach ubezpieczenia zdrowotnego; kosztowną suplementację, zabiegi medycyny estetycznej, np. korektę odstających uszu).

Najczęściej popełnianym błędem jest zbyt szczegółowe wypisywanie kategorii wydatków. Nie brzmi to dosyć wiarygodnie, gdy będziesz wręcz wyliczać, ile dziecko miesięcznie zjada kotletów czy kanapek z szynką. Wydatki powinny być ujęte zwięźle i jasno. Kolejnym błędem jest nieuwzględnianie wydatków cyklicznych, np. wizyt u dentysty czy ortodonta, a także podstawowych tj. jak opłaty za czynsz, prąd, gaz itd. Wydatki, które ponosisz na dziecko muszą być faktycznie ponoszone. Oznacza to, że nie należą do nich wydatki przyszłościowe, np. to, że za jakiś czas zapiszesz dziecko na dodatkowe zajęcia. W razie wystąpienia nowych okoliczności, zawsze możesz wystąpić z powództwem o podwyższenie alimentów. I odwrotnie, gdy dziecko zaczyna być bardziej samodzielne, np. zaczęło naukę zaoczną i rozpoczęło pracę, bądź zwyczajnie sobie „dorabia” możesz wystąpić o zmniejszenie, bądź uchylenie obowiązku alimentacyjnego. Temat jest szczególnie interesujący w sytuacji, gdy zmieniają się role życiowe, np. dziecko zaczyna się usamodzielniać, a Ty wręcz przeciwnie – jesteś schorowany bądź straciłaś/eś pracę. Ponadto, zmiana okoliczności tj. podwyższenie możliwości zarobkowych rodzica również stanowi okoliczność wpływającą na możliwość wystąpienia do sądu o podwyższenie alimentów. Oczywiście są to najbardziej oczywiste przykłady, a okoliczności wpływających na obowiązek alimentacyjny bądź na możliwość jego zmniejszenia czy uchylenia jest znacznie więcej.

3. Czy osobiste starania jednego z rodziców mają wpływ na wymiar świadczenia obowiązku alimentacyjnego przez drugiego rodzica

Zgodnie z Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym sąd ustalając wysokość alimentów bierze pod uwagę zakres osobistych starań każdego z nich na rzecz wychowania i utrzymania dziecka. Oznacza to, że należy ustalić, w jakim stopniu każdy z rodziców ponosi bezpośrednie trudy wychowania dziecka, tj. chodzi z dzieckiem do lekarza, odprowadza do szkoły czy na inne zajęcia, odrabia lekcje - sprawuje bezpośrednią i codzienną pieczę nad jego wychowaniem, edukacją czy zdrowiem, a także czy

wyjeżdża z dzieckiem na wakacje, spędza z nim czas wolny oraz święta. Sądy rozkładają pomiędzy rodziców koszty utrzymania dziecka w nierównych proporcjach – ten z rodziców, który sprawują nad nim stałą pieczę i mieszka z nim, jest obciążony kosztami w mniejszym wymiarze (np. w 30–40 procent) z uwagi właśnie na osobiste starania na rzecz wychowania dziecka, zaś drugi rodzic – adekwatnie w stopniu większym (np. w 60–70 procent.). Oczywiście każda sytuacja rozpatrywana jest indywidualnie i może zdarzyć się tak, że mimo iż matka – z którą dziecko mieszka na stałe – jest bardzo zaangażowana w życiowe sprawy dziecka, jednak ze względu na to, że zarabia ona dużo więcej niż ojciec, sąd rozłoży obowiązek alimentacyjny w innych proporcjach, np. ojca obciąży 30 procentach, a matkę w pozostałym zakresie.



Aneta Majkowycz – adwokat, wspólnik zarządzający w kancelarii Majkowycz Adwokaci

Specjalizuje się w sprawach kredytów frankowych, w sprawach karnych oraz w sprawach rodzinnych. Reprezentuje klientów indywidualnych przed sądami, Policją i prokuraturą. Doradza klientom z branży kreatywnej i e-commerce.

Członek Izby Adwokackiej w Warszawie. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Wydziału Zarządzania Uczelni Techniczno-Handlowej im. Heleny Chodkowskiej.

Doświadczenie zdobywała w renomowanych kancelariach oraz instytucjach finansowych.

MAJKOWYCZ
ADWOKACI